Małgorzata DROST-RUDNICKA
Uniwersytet Opolski

EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA A PROBLEM NIERÓWNOŚCI PŁCI – UCZNIOWSKIE STEREOTYPY POSTRZEGANIA PŁCI

Na podstawie obserwacji otoczenia dziecko zaczyna kształtować siebie oraz swój światopogląd. Jednakże często przekazy środowisk wychowawczych są ”przesiąknięte” stereotypami i dziecko zaczyna budować własny obraz świata zgodnie z nimi, co nie jest korzystnym zjawiskiem i w przyszłości przyczynia się do nierównych szans w zakresie funkcjonowania w społeczeństwie. Powinno dążyć się do stworzenia takich warunków wychowawczych, w których płeć biologiczna nie będzie determinantą odmiennego traktowania, stwarzania różnych warunków rozwoju czy wreszcie odmiennych oczekiwań związanych z płcią. Wymaga to wiele zaangażowania, gdyż zarówno rodzice, jak i nauczyciele, przekazują dzieciom informacje o świecie w taki sposób, w jaki sami go postrzegają czy przeżywają, często nie zdając sobie nawet sprawy, iż ich przekazy są obciążone stereotypami i mogą wyrządzić krzywdę dziecku, ograniczając jego obraz świata do tego co jest powszechnie właściwe dla „typowych” – dziewczynki czy chłopca.

1. Środowiska wychowacze a stereotypy płci

Nie ulega wątpliwości, że kobiety i mężczyźni, chłopcy i dziewczynki różnią się od siebie, jak wynika z badań „istniejące niewątpliwie zróżnicowanie cech psychicznych i zachowania obu płci jest skutkiem przede wszystkim wpływu przekazywanych w toku socjalizacji stereotypów płciowych a zarazem powodowanego tymi stereotypami odmiennego traktowania osób obu płci”.[1] Dziecko mając kontakt z ludźmi podlega ich wpływom. Zatem młoda osoba kształtuje swoje postawy, poglądy poprzez wpływ różnych środowisk wychowawczych.

Sięgając do historii można zauważyć, że już w czasach starożytnych edukacja dziewcząt i chłopców była odmienna. Różnica polegała przede wszystkim na tym, że chłopcy byli stawiani wyżej aniżeli dziewczęta, które przez długi okres czasu nie miały swobodnego dostępu do wiedzy. Przyczyn tego zjawiska możemy doszukiwać się w badaniach z końca XIX wieku, gdzie „dowodzono, że kobiety są mniej inteligentne od mężczyzn i odnoszą mniejsze korzyści z edukacji. Innym powodem zróżnicowania edukacji było silnie zakorzenione przekonanie o całkowitej odmienności ról kobiet i mężczyzn”.[2] W zakresie ról kobiet i mężczyzn można wyróżnić cztery grupy stereotypów ze względu na:

1. *Podział ról w domu.*
2. *Ról zawodowych.*
3. *Dotyczące wyglądu fizycznego (kobieta – delikatna, mężczyzna – mocny).*
4. *Związane z cechami osobowości (u kobiet – wrażliwość, współpraca, zależność, emocjonalność, brak agresji, u mężczyzn natomiast –*

[1] A. Moir, D. Jessel, A. Vasta, cyt. za: M. Chomczyńska-Rubacha, *Płeć i rodzaj w edukacji*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi. Łódź 2004, s. 43
[2] Ibidem, s. 44

dominacja, niezależność, agresja, duże poczucie własnej wartości, brak emocjonalności.[3]

Źródeł takiego postrzegania płci możemy dopatrywać się w procesie socjalizacji, w którym rola rodziny jest nieoceniona, gdyż „dziecko dzięki obserwacji innych ludzi, głównie rodziców dowiaduje się, jakie zachowania są właściwe dla jego płci, a jakie dla płci przeciwnej".[4] To w rękach rodziców leży przyszłość ich dzieci, to właśnie oni uczą swe pociechy pełnienia ról społecznych, odpowiedniego zachowania, czy porozumiewania z innymi. Rodzicom przypisuje się również bardzo ważną rolę w przekazywaniu stereotypów kobiecości i męskości.

Jak twierdził Piaget dziecko jest zdolne do postrzegania świata w kategoriach stereotypów „od chwili uzyskania stałości poznawczej w postrzeganiu przedmiotów, która manifestuje się pierwszymi kategoryzacjami: mały – duży, silny – słaby (…) od tego momentu jest gotowe do przyjmowania i przetwarzania stereotypów".[5] Zatem dzieci już od najmłodszych lat tworzą swój „stereotypowy obraz". W wieku 2 lat potrafią rozróżnić kobietę od mężczyzny, choć charakteryzują osoby głównie na podstawie ubrania czy fryzury.

Rodzina ma w tym zakresie ogromny wpływ, gdyż stanowiąc pierwszy czynnik socjalizacji, prowadzi do tworzenia u dzieci obrazu „męskiego – mężczyzny" czy „kobiecej – kobiety". Informacja o płci, jest tą, której z niecierpliwością oczekują rodzice. Zatem nowo narodzony człowiek jest klasyfikowany ze względu na płeć do męskiego lub kobiecego świata, co ma wpływ na wychowanie a później na całe życie. Po urodzeniu „matka i ojciec poprzez charakterystyczny sposób obchodzą się z niemowlęciem – swoimi gestami, słowami i sposobem opieki komunikują mu o sposobie przeżywania jego płci".[6]

Obok rodziny, jednym ze środowisk wychowawczych, jest szkoła, w której dziecko spędza dużą część czasu. Do jej zadań należy kształcenie i wychowanie młodego pokolenia. Nie ulega wątpliwości, że głównie kobiety uczestniczą w wychowaniu i procesie socjalizacji dzieci w młodszym wieku szkolnym. W domu - matki, a w szkole – nauczycielki. Mają one „wiedzę potoczną o prawdziwej naturze kobiet i mężczyzn i dostosowują do tych stereotypów swoje oddziaływanie na uczniów obojga płci".[7] Zatem poprzez sposób wypowiadania się, analizowania tekstów z podręczników, własny światopogląd nauczycielki klas I-III oddziałują na uczniów, tworząc w ich umysłach obraz płci.

Stereotypowe podejście do płci widać także w wielu sytuacjach szkolnych, gdzie widoczny jest podział ze względu na role, np.: "na klasowej zabawie dziewczynki przygotowują dekoracje, zaś chłopcy organizują muzykę; na szkolnej wycieczce chłopcy zbierają chrust na ognisko, a dziewczynki przygotowują posiłek; na apelu szkolnym chłopiec niesie sztandar, któremu towarzyszą dwie najbardziej atrakcyjne koleżanki; w czasie projekcji filmu na lekcji – projektor obsługuje zazwyczaj chłopiec".[8] Można by podać jeszcze wiele takich sytuacji, gdzie

---

[3] E.Napora, *Skrzydła i korzenie,* „Niebieska Linia", 2005, nr 2
[4] D. Pankowska, *Wychowanie a role płciowe,* GWP. Gdańsk 2005, s. 71
[5] M. Chomczyńska-Rubacha, *Role płciowe kultura i edukacja,* Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej w Łodzi. Łódź 2006, s. 111
[6] E. Napora, *Skrzydła…,* op. cit.
[7] Ibidem
[8] M. Chomczyńska-Miliszkiewicz, *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne.* Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej. Lublin 202, s. 140, op.cit., s. 140

ewidentny jest podział uczniów ze względu na płeć i tym samym przypisywane są im określone role. Zatem nauczycielki powierzają dzieciom zadania, które są zgodne z ich własną koncepcją postrzegania natury dziewczynki/uczennicy i chłopca/ucznia. „Stąd dziewczynkom przydzielają zadania, w których mogą wykazać się gorliwością i sumiennością, chłopcom – zadania wymagające samodzielności”.[9] Prawdopodobnym efektem takiego postępowania jest wyposażenie chłopców i dziewczynek w odmienne życiowe postawy: u płci żeńskiej będzie to zależność i uległość, natomiast u męskiej - dominacja i poczucie niezależności.

Nauczyciele mają odmienne oczekiwania i wymagania wobec dziewczynek i chłopców. Innych zdolności i umiejętności spodziewają się od uczniów płci żeńskiej a innych od męskiej. Odmienne umiejscowienie uczniowskich sprawności jest po części spowodowane stereotypowym podejściem nauczycieli do płci, gdzie dziewczęta są przedstawiane jako pilne, pracowite, ale za to mniej „sprawne” intelektualnie aniżeli chłopcy, którzy w poglądach nauczycielek jawią się jako błyskotliwi i inteligentni, ale mający problem z dyscypliną, co natomiast rzadziej występuje u dziewczynek. Wobec powyższego można przypuszczać, że nauczyciele skłonni są uważać, iż płeć żeńska jest lepiej „przystosowana” do roli ucznia, ze względu na cechy jakie posiadają dziewczynki, a zatem oczekuje się od nich „spontanicznego zajmowania pierwszych ławek, co ma dowodzić ich większej proszkolności. Natomiast uczennice, które nie wykazują takich preferencji, postrzegane są przez nauczycieli podejrzliwie (…) Co ciekawe, mniejsza proszkolność chłopców jest traktowana przez nauczycieli jako naturalna i normalna”.[10]

Kolejnym przykładem odmienności oczekiwań może być to, iż „od dziewcząt oczekuje się „cywilizowania” klasy (…) o czym świadczy np. praktyka sadzania uczniów w parach chłopiec – dziewczynka, często wbrew woli samych zainteresowanych, w celu poprawienia efektywności ich uczenia się lub za karę”.[11] Warto zatem zwrócić uwagę, iż to nie chłopcy są narzędziem zmniejszającym agresję w klasie tylko ich koleżanki.

Innym przejawem zróżnicowania wymagań w zależności od płci jest to „…że, nauczyciele stawiają chłopcom i dziewczynkom zadania o innym charakterze: chłopcom zadania problemowe, dziewczynkom zadania – ćwiczenia (…). Sukcesy w ich rozwiązywaniu inaczej sytuują ucznia wobec autorytetu nauczyciela. Chłopców rozwiązujących problemy sukcesy uniezależniają od autorytetu nauczyciela i zachęcają do samodzielności myślenia, podczas gdy dziewczynki wykonujące zadania – ćwiczenia, osiąganie sukcesów szkolnych skłania do jeszcze większego podporządkowania autorytetowi i prowadzi do wzrostu zależności interpersonalnej”.[12]

Szkoła jednak to nie tylko nauczyciele uczestniczący w procesie socjalizacji i „wpajający” uczniom nierówność płci już od początkowych klas, owych przekazów socjalizacyjnych możemy doszukać się także w „programie nauczania, w treściach podręczników i materiałów dydaktycznych, w codziennej i odświętnej organizacji

---

[9] E. Napora, *Skrzydła*…, op. cit.
[10] L. Kopciewicz, *Wczesna edukacja i płeć kulturowa,* (w:) *Pedagogika wczesnoszkolna…,* praca zbiorowa pod red. D. Klus-Stańska, M. Szczepska-Pustkowska, op. cit., s. 293
[11] Ibidem, s. 293
[12] D. Pankowska, *Wychowanie a role*…, op. cit.., s. 104

życia szkolnego(…) i wreszcie – w działalności uczniowskich grup rówieśniczych”.[13]

Podręczniki szkolne dla klas początkowych są dla uczniów i uczennic źródłem wiedzy, oprócz tego, że pełnią one funkcje dydaktyczne, zaopatrują również dzieci w informacje na temat rzeczywistości społecznej. W związku z tym, przekazują uczniom wiedzę o kobiecości i męskości, charakterystycznych dla obu płci zachowaniach a także wspierają „proces socjalizacji do ról związanych z płcią”.[14] Może to prowadzić do kształtowania stereotypów, gdyż podręczniki przedstawiają określoną wizję świata, która jest wspierana wzorcami osobowymi nawiązując tym samym do tematyki płciowości.

Problem ten szczególnie ostro widać było w podręcznikach sprzed reformy systemu oświaty, w których przedstawiono typowe role męskie i kobiece zgodnie z tradycyjnym wzorcem polskiej rodziny – ojciec – głowa rodziny, realizujący ważne cele kariery zawodowej, matka - gospodyni domowa, skoncentrowana głównie na sprawach życia rodzinnego i opieki nad dziećmi. W takich też rolach sytuowania byli chłopcy i dziewczęta. W nowych podręcznikach – dziewczynki częściej ukazywane są jako bardziej samodzielne, intelektualnie kompetentne, choć nadal bardziej opiekuńcze i obowiązkowe, dokładne niż ich koledzy. Natomiast chłopcy rzadziej ukazywani jako mali mężczyźni, a częściej jako dzieci skore do psot. Mimo owych zmian nie ma powodu do radości, gdyż jaki pisze Elżbieta Kalinowska „wynikają one bardziej ze zmiany filozofii edukacyjnej i innego doboru tekstów niż ze świadomego zamiaru unikania stereotypizacji i utrwalania tradycyjnego systemu ról społecznych”.[15] Zatem wciąż podręczniki do edukacji wczesnoszkolnej sprzyjają tworzeniu się steretypowego obrazu mężczyzny i kobiety, czego konsekwencją może być podświadome podporządkowanie się dzieci przypisywanym im rolom.

Dzieci już od najmłodszych lat łączą się w małe grupy, znaczenie członków grup rówieśniczych wzrasta w okresie szkolnym. W młodszych klasach motywem do tworzenia grup rówieśniczych są wspólne zajęcia oraz chęć zabawy. Jednak mimo tego uczniowie dzielą się na grupy jednopłciowe. Polaryzacja zainteresowań i aktywności dzieci jest faktem. Jej skutkiem jest nabywanie przez dzieci odmiennych umiejętności, spokojne zabawy i rozmowy dziewczynek rozwijają u nich „kompetencje społeczne prowadzące do bliskości interpersonalnej”.[16] Natomiast zabawy chłopców nie rozwijają u nich takich zdolności, gdyż ich zabawy skoncentrowane są głównie na wysiłku fizycznym, operacjach na przedmiotach i grach rywalizacyjnych. Zatem różnice wynikające z odmiennych zabaw obu płci przyczyniają się do tego, że dzieci „stają się dla siebie nawzajem mało atrakcyjnymi partnerami w zabawie”.[17] Przyczyn tych różnic możemy się na pewno doszukiwać w rodzinie, gdyż dzieci naśladują swoich rodziców i odtwarzają owe role w zabawach, a także jak już zostało wcześniej wspomniane w szkole, gdzie socjalizacja dokonuje się głównie przez osobę nauczyciela, nie można także zapomnieć o grupie rówieśniczej, która również przyczynia się do stereotypowego postrzegania świata przez dzieci.

---

[13] M. Chomczyńska-Rubacha, *Płeć i rodzaj…,* op .cit*.,* s. 52
[14] Ibidem, s. 125
[15] D. Pankowska, *Wychowanie a role*…, op. cit..., s. 99
[16] Ibidem, s. 80
[17] Ibidem

Zatem socjalizacja jest drogą prowadzącą do kobiecości i męskości, a swej roli płciowej dziecko uczy się na podstawie obserwacji innych ludzi. Płeć natomiast podlega stereotypizacji, gdyż stanowi jedną z kategorii społecznych. ”Stereotypy płci są obecne w życiu społecznym zarówno w sposób jawny, jak i utajony i służą ocenie zachowań i cech własnych i innych, a rozumiane są jako schematy zachowania osobników żeńskich lub męskich, które są podzielane przez ogół społeczeństwa i nabywane w procesie socjalizacji”.[18] Stereotypy te mają charakter dynamiczny i zmieniają się tak szybko jak szybko pojawiają się zmiany w konkretnych środowiskach. Jest to także silnie uwarunkowane zarówno cywilizacyjnie, kulturowo jak i religijnie.

2. Problem nierówności płci w świetle wyników badań własnych

Doniosłość problemu, który coraz częściej podnoszony jest w kontekście edukacji wczesnoszkolnej, starania MEN dotyczące dostosowania podręczników dla klas I-III do wyzwań współczesności postrzegania problemu równouprawnienia skłoniły mnie do podjęcia badań nad problematyką interpretowania ról mężczyzny i kobiety przez uczniów klas I-III szkoły podstawowej. W badaniach prowadzonych w ramach tego opracowania zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, technikę wywiadu. Mają one charakter pilotażowy, a ich celem było wstępne rozeznanie badanego zagadnienia. W związku z tym procedura badawcza objęła jedynie 50 uczniów klasy trzeciej w Opolu. Wyniki badań dotyczą więc stosunkowo wąskiej grupy badawczej i nie stanowią podstawy do uogólnień.

W zależności od tego jak silnie zakorzenione są stereotypy, będą one w środowiskach wychowawczych, powielane i przekazywane młodszym pokoleniom. „Stereotypy rodzaju można definiować jako przekonania dotyczące cech i zajęć odpowiednich dla kobiet lub mężczyzn oraz zajęć, które są dla nich odpowiednie”.[19]

Czy badani przeze mnie uczniowie postrzegają kobietę i mężczyznę przez pryzmat stereotypów wykaże analiza danych zaprezentowanych w tabeli nr 1, przedstawia ona zestawienie zajęć, które uczniowie przyporządkowują do płci (kobiety, mężczyzny, kobiety/mężczyzny).

Tabela nr 1: *Zajęcia odpowiadające danej płci w opinii uczniów klasy III*

LP.	ZAJĘCIA	OPINIE UCZNIÓW KLASY III							
		KOBIETA		MĘŻCZYZNA		KOBIETA I MĘŻCZYZNA		RAZEM	
		N	%	N	%	N	%	N	%
1	Sprzątanie	44	88,0	2	4,0	4	8,0	50	100,0
2	Mycie naczyń	40	80,0	2	4,0	8	16,0	50	100,0
3	Nakrywanie do stołu	40	80,0	3	6,0	7	14,0	50	100,0
4	Gotowanie	38	76,0	8	16,0	4	8,0	50	100,0
5	Karmienie dziecka	37	74,0	1	2,0	12	24,0	50	100,0

[18] E. Mandal, *Kobiecość i męskość,* Wydawnictwo Akademickie „Żak”. Warszawa 2003, s. 37
[19] L. Brannon*, Psychologia rodzaju*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk 2002, s. 51

6	Opieka nad dzieckiem	36	72,0	1	2,0	13	26,0	50	100,0
7	Zakupy	32	64,0	2	4,0	16	32,0	50	100,0
8	Mycie okien	27	54,0	12	24,0	11	22,0	50	100,0
9	Praca biurowa	7	14,0	31	62,0	12	24,0	50	100,0
10	Zarabianie pieniędzy	3	6,0	29	58,0	18	36,0	50	100,0
11	Malowanie ścian	3	6,0	42	84,0	5	10,0	50	100,0
12	Jazda samochodem	1	2,0	39	78,0	10	20,0	50	100,0
13	Koszenie trawy	1	2,0	48	96,0	1	2,0	50	100,0
14	Naprawa kaloryfera	0	0,0	50	100,0	0	0,0	50	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Analizując dane zamieszczone w tabeli można stwierdzić, iż uczniowie klas I- III postrzegają kobietę i mężczyznę przez pryzmat stereotypów. Większość badanych za zajęcia odpowiednie dla kobiet uznała: sprzątanie 88,0, mycie naczyń i nakrywanie do stołu (80,0%), a także gotowanie (76,0%), opiekę nad dzieckiem (72,0%). Warto dodać, że 26,0% badanych uczniów zauważa, że opieka nad dzieckiem może być sprawowana także przez mężczyznę. Za typowo kobiecą czynność uczniowie uznali zakupy (64%), choć w tym przypadku, aż 32% ankietowanych zaznaczyło, jako czynność wykonywaną wspólnie przez kobietę i mężczyznę. Może to świadczyć o tym, że dzieci mają doświadczenia wspólnych, wraz z rodzicami zakupów. Może to wynikać z faktu, iż w dzisiejszych czasach zakupy są pewnego rodzaju okazją do wspólnego spędzania czasu przez rodzinę. także mycie okien (54%).

Na podstawie dotychczasowej analizy można stwierdzić, iż uczniowie klas I-III w większości postrzegają kobietę w „naturalnej" roli związanej ze sferą prywatną, domem i wychowaniem dzieci, z pominięciem sfery publiczno-zawodowej.

Dalej analizując dane w tabeli 1, wszyscy respondenci za zadanie przypisywane mężczyznom uznali naprawę kaloryfera. Zdecydowana większość respondentów stwierdziła, iż do zajęć typowo męskich należy koszenie trawy (96,0%) a także malowanie ścian w domu (84,0%). Podobnie stereotypowa postrzegana jest jazda samochodem, postrzegana przez 78,0% uczniów jako czynność przynależna głównie mężczyznom. Warto zwrócić jeszcze uwagę na fakt, że ponad połowa (58,0%) badanych uważa, że do mężczyzny należy dbanie o zabezpieczenie finansowe rodziny, chociaż, 36,0% dzieci stwierdziło, iż jest to zadanie wspólne obu płciom. Jest to zgodne z opinią wyrażoną przez E. Mandal, według której stereotypy można podzielić na kilka komponentów jednym z nich, odnoszącym się do męskości jest „…komponent ról społecznych – jest głową domu, utrzymuje finansowo rodzinę, jest przywódcą, jest odpowiedzialny za domowe naprawy".[20]

[20] E. Mandal, *Kobiecość i męskość*, op. cit., s. 39

Zatem uczniowie edukacji wczesnoszkolnej zgodnie ze stereotypami przyporządkowali właśnie takie zadania do płci męskiej a nie żeńskiej. Wobec powyższego nie ma wątpliwości, że uczniowie klas I- III postrzegają kobietę i mężczyznę przez pryzmat stereotypów. „Większość badań nad rozwojem poznawczym i moralnym dzieci pokazuje, że […] do około 12 roku życia dzieci dostosowują swoje myślenie i zachowanie do treści stereotypów panujących w ich grupach społecznych”.[21] Dotyczy to także stereotypów płci, więc możemy zaobserwować jak nasze społeczeństwo jest „przesiąknięte” stereotypami i aby zwalczyć owe zjawisko powielania stereotypów potrzeba zapewne jeszcze wielu lat, tym bardziej, że w wielu szkolnych sytuacjach wzmacniany jest tradycyjny podział ról. Pragnąc odpowiedzieć na pytanie czy badani przeze mnie uczniowie swoje stereotypowe podejście do kobiety i mężczyzny będą także powielać w sytuacjach szkolnych, analizie zostaną poddane wyniki badań zamieszczone w tabeli 2.

Tabela nr 2: *Podział ról w sytuacjach szkolnych w deklaracjach uczniów klas początkowych*

L P.	**ZADANIA**	**OPINIE UCZNIÓW KLASY III**							
		DZIEWCZYNKI		**CHŁOPCY**		**DZIEWCZY-NKI I CHŁOPCY**		**RAZEM**	
		N	**%**	**N**	**%**	**N**	**%**	**N**	**%**
1	Dbanie o kwiatki w klasie	49	98,0	1	2,0	0	0,0	50	100,0
2	Przygotowanie posiłku na szkolnej wycieczce	48	96,0	1	2,0	1	2,0	50	100,0
3	Dbanie o porządek w klasie	47	94,0	1	2,0	2	4,0	50	100,0
4	Przygotowanie dekoracji na klasowa zabawę	46	92,0	3	6,0	1	2,0	50	100,0
5	Dbanie o gazetkę klasową	36	72,0	12	24,0	2	4,0	50	100,0
6	Zbieranie chrustu na ognisko podczas szkolnej wycieczki	3	6,0	45	90,0	2	4,0	50	100,0
7	Przestawianie stolików w klasie na prośbę nauczyciela	3	6,0	46	92,0	1	2,0	50	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

[21] M. Chomczyńska-Rubacha, *Role płciowe…,* op. cit., s. 111

Dane przedstawione w tabeli 2 pozwalają wnioskować, iż uczniowie powielają swoje stereotypowe podejście do płci także w typowych sytuacjach szkolnych. Zdecydowana większość badanych (98,0%) za zadanie należące do dziewczynek uznała dbanie o kwiatki w klasie, przygotowanie posiłku na szkolnej wycieczce (96,0%), a także dbanie o porządek w klasie (94,0%). Te „niemęskie" czynności kojarzą się nam z pracami, które dziewczynki (a także kobiety) częściej niż chłopcy (mężczyźni) wykonują w domu. Może to wynikać z faktu, iż „Dziewczynki są bardziej ukierunkowane na sprawy i prace domowe niż chłopcy".[22] Potwierdzają to także dane CBOS z 1993 roku, z których jak pisze D. Pankowska wynika, iż „Znacznie więcej córek niż synów angażowanych jest do codziennych prac domowych".[23] Zatem widoczny jest tutaj przekaz stereotypów płciowych przekazywany przez rodziców czy też najbliższych członków rodziny.

Dalej analizując dane w tabeli można zauważyć, że zdecydowana większość badanych (92,0%) uznała, że przygotowanie dekoracji na klasową zabawę należy także do zadań płci żeńskiej. Podobnie jak dbanie o gazetkę klasową (72,0%), choć należy zauważyć, iż w tym przypadku aż 24,0% ankietowanych wskazało, iż to zadanie może należeć do chłopców. Zdecydowana większość badanych (92,0%) stwierdziła, że do chłopców należy przestawianie stolików w klasie na prośbę nauczyciela, czy zbieranie chrustu na ognisko podczas szkolnej wycieczki (90,0%).

Podsumowując analizę danych w tabeli można wnioskować, iż „Podział obowiązków w polskich rodzinach nadal jest bliski tradycyjnym wzorcom ról płciowych",[24] co odzwierciedla się w zachowaniu uczniów w sytuacjach typowo szkolnych, jednakże „dzieci przyswajają role płciowe nie tylko przez naśladowanie zachowań rodziców czy dzięki podejmowaniu aktywności zgodnych z kulturowymi wzorcami kobiecości i męskości, ale również reagując na wyrażane wprost wskazania jak mają się zachować".[25] Często owe „wskazania" są podświadome podobnie jak przekazywane wraz z nimi stereotypy płci, którymi jesteśmy przesiąknięci i które powielamy w różnych sytuacjach życiowych. Dlatego w procesie wychowania dzieci powinniśmy być świadomi faktu, że nie pozostaje to bez wpływu na przyszłe postawy naszych dzieci i uczniów. Kończąc rozważania nad podjętym problemem można sformułować następujące wnioski badawcze:

- uczniowie klas I-III postrzegają kobietę i mężczyznę przez pryzmat stereotypów;
- kobietę wiążą z naturą, mężczyznę z kulturą;
- stereotypowe podejście dzieci jest widoczne także w sytuacjach szkolnych;
- uczniowie przypisują chłopcom i dziewczynkom określone role, powielając niejako stereotypy w postrzeganiu czynności charakterystycznych dla kobiet i mężczyzn.

Bibliografia

1. Chomczyńska-Rubacha M., *Płeć i rodzaj w edukacji*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi. Łódź 2004
2. Napora E., *Skrzydła i korzenie,* „Niebieska Linia", 2005, nr 2

[22] D. Fontana, Psychology for Teachers, (w:) D. Pankowska, *Wychowanie a role*…, op. cit., s. 75
[23] D. Pankowska, *Wychowanie a role*…, op. cit., s. 75
[24] Ibidem
[25] Ibidem

3. Pankowska D., *Wychowanie a role płciowe,* GWP. Gdańsk 2005
4. Chomczyńska-Rubacha M., *Role płciowe kultura i edukacja,* Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej w Łodzi. Łódź 2006
5. Chomczyńska-Miliszkiewicz M., *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne.* Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2002
6. Kopciewicz L., *Wczesna edukacja i płeć kulturowa,* (w:) *Pedagogika wczesnoszkolna…,* praca zbiorowa pod red. D. Klus-Stańskiej, M. Szczepskiej-Pustkowskiej
7. Mandal E., *Kobiecość i męskość,* Wydawnictwo Akademickie „Żak". Warszawa 2003
8. Brannon L., *Psychologia rodzaju*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk 2002